



A nam deszcz i wiatr to w to graj - czyli rowerowa sobota CIKLO 9 marca 2019 r.



I cóż tego, że prognozy pogodowe nie zapowiadały szafu, jedenastka miłośników jedynej i słusznego środka lokomocji stawiała się pod wieżą ciśnień przy dworcu PKP i trasą poprzez Posadę- Gosławice- Licheń dotarła do Rudzicy gdzie spotkaliśmy się z uczestnikami „Spacerku po zdrowie” PTTK a tam ziębniętych cyklistów uraczono gorącą herbatą i drożdżową babką. A już potem to niebo przestało płakać i wiaterek zelżał wobec czego ruszyliśmy w kierunku miejsca zamieszkania co dało nam dystans 50- 70 km w zależności od adresu.



Ruszamy spod dworca PKP



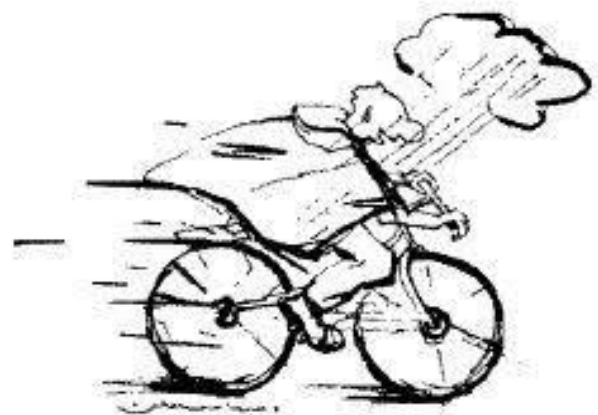
Fotka z uczestnikami „Spacerku po zdrowie”



Myjnia samochodowa w Gosławicach jako schronienie przed deszczem.



Remiza OSP w Rudzicy – spotkanie z uczestnikami spacerku i gorąca herbata.



A udział w tym jesienno – zimowo- wiosenno- deszczowo i wietrznym rajdzie wzięli : Beata, Dorota, Ola, Danuta, Alina, Paweł, Paweł II, Henryk, Mirek, Gienek i Władysław Ciklo I.